



Elektryczną hulajnogą nie pojeździsz?

2019-10-22

Elektryczne hulajnogi to hit ostatnich miesięcy. Na krakowskich ścieżkach, chodnikach i ulicach jest ich coraz więcej. Z jednej strony każdy alternatywny i ekologiczny rodzaj komunikacji cieszy, niestety jest też druga strona medalu. O problemach związanych z hulajnogami rozmawiano podczas posiedzenia Komisji Praworządności.

Głównym problemem jest fakt, że hulajnogi rozwijające prędkość do 25 km/h stwarzają niebezpieczeństwo. Mieszkańcy, a także radni dzielnicowi informują o licznych przypadkach zderzeń z pieszymi na plantach, czy w parkach. Jak podkreślał radny Łukasz Wantuch, hulajnogi są dużo cichsze niż rower, trudniej je zauważyć i usłyszeć. Radny mówił też, że często z takiej e-hulajnogi zdejmowana jest blokada ograniczająca prędkość. Bez niej taka maszyna może jechać nawet 40 km/h.

W związku z tym członkowie komisji zastanawiali się nad zmianą regulaminów korzystania z: Plant Krakowskich, Parku Krakowskiego, Parku im. dr. H. Jordana, Parku Bednarskiego i Błoni Krakowskich w taki sposób, aby zakazać poruszania się tam hulajnogami elektrycznymi. Obecni na posiedzeniu policjanci jak i strażnicy miejscy twierdzili jednak, że takie przepisy mogą być trudne do wyegzekwowania, ponieważ nie da się wszędzie i cały czas patrolować takich miejsc.

Jak przekonywał radny Jacek Bednarz, aby korzystanie z elektrycznych hulajnóg było bezpieczniejsze, trzeba najpierw poczekać, aż hulajnogi zostaną ujęte w przepisach drogowych. Na razie bowiem nie wiadomo, czy można się nimi poruszać po ścieżce rowerowej, po chodniku czy po drodze. Mimo to radni pozytywnie zaopiniowali projekt uchwały zakazujący poruszania się hulajnóg elektrycznych na Plantach Krakowskich, w Parku Krakowskim, Parku im. dr. H. Jordana, Parku Bednarskiego i Błoniach Krakowskich.